



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

25

listopada
piątek
19:00

NFM, Sala Główna KGHM

Iluminacje

Shizuo Z Kuwahara – dyrygent
NFM Filharmonia Wroclawska

Program:

Johann Sebastian Bach (1685–1750) / **Ottorino Respighi** (1879–1936)

Passacaglia i fuga c-moll BWV 582 [14']

Ottorino Respighi *Witraże* – poemat symfoniczny P. 150 [25']

I Ucieczka do Egiptu

II Święty Michał Archanioł

III Jutrznia Świętej Klary

IV Święty Grzegorz Wielki

Witold Lutosławski (1913–1994) *Koncert na orkiestrę* [30']

I Intrada: Allegro maestoso

II Capriccio notturno e arioso: Vivace

III Passacaglia, toccata e corale: Andante con moto



J.S. Bach



W. Lutosławski

Omówienie

Katarzyna Matwiejczuk

Ottorino Respighi, uczeń Giuseppe Martucciego w Bolonii i Mikotaja Rimskiego-Korsakowa w Sankt Petersburgu, u początków twórczości próbował flirtować ze stylem modernistycznym, ale szybko nawrócił się na konserwatyzm. Podpisał nawet wraz z innymi tradycjonalistycznie nastawionymi twórcami deklarację potępiającą zgubny wpływ na muzykę takich kompozytorów, jak Schönberg czy Strawiński. Jak nietrudno się domyślić, utwory Respighiego cieszyły się za jego życia ogromnym powodzeniem, przynosząc mu sławę i fortunę. Można by zżymać się pogardliwie, że to muzyka zbyt łatwa, akademicka, niewnosząca niczego nowego, anachroniczna czy wręcz epigońska, a jednak trudno oprzeć się jej urokowi. Muzyczne pejzaże Respighiego mają wiele wspólnego z muzyką filmową – można zanurzyć się w nich bez reszty, nawet jeśli jest się wielbicielem *Święta wiosny* czy *Księżycowego Pierrota*. Na szczęście nikt nie zmusza nas do wyboru pomiędzy odmiennymi muzycznymi światami, pomiędzy „dobrym” a „złym” smakiem, a iluminacja może do nas przyjść poprzez chropawy, dysonansowy akord, ognisty rytm lub przez monumentalną niczym gotycka katedra aranżację Bachowskiego dzieła dokonaną przez Respighiego.

Robert Schumann napisał o *Passacaglii i fudze c-moll* BWV 582 Johanna Sebastiana Bacha: „wariacje spletają się w nich tak genialnie, że nigdy nie przestaną nas zadziwiać”. Organowe dzieło stworzone zostało przez Bacha prawdopodobnie w Arnstadt po powrocie młodego jeszcze kompozytora z Lubecki, gdzie studiował ostateczne dzieła Buxtehudego. *Passacaglia* to jedna z takich właśnie form, wywodząca się z XVII-wiecznej Hiszpanii; nazwa pochodzi od słów „*pasar*” (iść) i „*calle*” (droga). Początkowo była to pieśń śpiewana podczas procesji, w swoim uporczywym obracaniu się, powtarzaniu wciąż tej samej formuły, zapraszająca do wnikania we wnętrze wszechświata. Wraz z ukształtowaniem się głosu basowego o opadającym kierunku, złożonego z czte-

rech dźwięków w trybie molowym, oznaczać zaczęła lament. Taki właśnie charakter ma u Bacha i u Respighiego; tonacja *c-moll* w epoce baroku kojarzona była z pełną bólu tęsknotą. Szczyt napięcia osiąga Bachowska *Passacaglia* w dwunastej wariacji, następane trzy tworzą wyciszone intermezzo, zaś pięć ostatnich składa się na finał, po którym następuje podwójna fuga. Pierwsza część ostatecznej figury *Passacaglii* staje się pierwszym tematem fugi, druga część – drugim tematem. Do misternie skonstruowanego arcydzieła trudno cokolwiek dodać, więc Ottorino Respighi w swojej powstałej w 1930 r. aranżacji zwielokrotnia tylko siłę rażenia Bachowskiego geniuszu, ubierając go w potężne, neoromantyczne orkiestrowe brzmienie, wzmocnione o dodatkowy rożek angielski, sześć waltorni, kotły i organy.

Podobnie monumentalny aparat orkiestrowy zastosował włoski kompozytor w poemacie symfonicznym *Witraże*. Elsa Olivieri-Sangiaco, śpiewaczka i kompozytorka, najpierw uczennica, a potem żona Ottorino Respighiego, pisała w swoich pamiętnikach: „Byliśmy małżeństwem od kilku tygodni, kiedy pewnego dnia zapytałam Ottorina, czy studiował kiedykolwiek chorał gregoriański. Odpowiedział, że zawsze miał taki zamiar, ale jakoś nie było po temu okazji. Co do mnie, to studiowałam z zapamiętanym śpiewem gregoriańskim i uzyskałam z niego dyplom z oceną celującą. Jeszcze tego samego dnia mąż poprosił mnie, bym zaśpiewała mu fragment graduatu. Słuchał zachwycony. Ta muzyka wywarła na Maestra wielki wpływ, co można usłyszeć we wszystkim, co skomponował po 1920 r.”. Taka też jest geneza *Witraży – czterech impresji na orkiestrę*. Pierwsze szkice utworu powstały podczas wakacji spędzanych z żoną na Capri w 1919 r. – wtedy Respighi napisał *Trzy preludia fortepianowe na temat melodii gregoriańskich*. Elsa wspominała: „Mistyczne uniesienie i głębia uczuć religijnych spletała się tam z harmonią naszego wspólnego życia”. Takie uczucia towarzyszyły Respighiemu również podczas rozbudowywania oraz instrumentowania utworów, które ostatecznie zatytułował *Witraże kościelne*. Kompozytor marzył, by wyodrębnić piękne

średniowieczne melodie ze sztywnych ram katolickiej liturgii i uczynić je niezależnymi utworami. Wraz z przyjacielem, Claudio Guastallą, Respighi wybrał cztery obrazy, które odpowiada ją poszczególnym ogniom cyklu (*Uciezka do Egiptu*, *Święty Michał Archanioł*, *Jutrznia Świętej Klary* oraz *Święty Grzegorz Wielki*). Kompozytor podkreślał, że dzieło nie jest poematem symfonicznym, ta forma oparta jest bowiem zazwyczaj na już istniejącym utworze lub programie – obrazie, opowieści, pejzażu – natomiast w przypadku *Witraży* kolejność została odwrócona: to do gotowych dzieł muzycznych dopasował kompozytor swobodne skojarzenia.

Echa muzycznej przeszłości powracają także w *Koncerte na orkiestrę* Witolda Lutosławskiego. „Wydaje mi się dzisiaj, że mój *Koncert na orkiestrę* [...] to jakaś zamierzczta przeszłość, coś jakby wspomnienie z innego wcielenia. Czy zdawałem sobie wówczas sprawę, że tak daleko odejdę od techniki i estetyki, jaką ten utwór przedstawia? Z pewnością tak. Więcej nawet: pragnąłem żarliwie, aby stało się to jak najprędzej”. Te słowa samego Lutosławskiego odnoszą się do jednego z najpopularniejszych i najwspanialszych jego dzieł, które okazuje się wyjątkowe na tle całej muzyki XX-wiecznej, gdyż w bezprecedensowy sposób prezentuje czysto brzmieniowe możliwości orkiestry symfonicznej. Ową krytyczną opinię na temat *Koncertu* przypisać można okresowi przygnębienia oraz zniechęcenia, który kompozytor przeżywał na swej drodze artystycznej, z trudem wypracowując własny język muzyczny. Lutosławski traktował więc to dzieło jako „w pewnym stopniu marginesowe”, a przecież pełne jest tej demonicznej energii, jaką znamy z najlepszych dzieł Bartóka, zaprawionej jednocześnie charakterystycznym polskim brzmieniem. Połączenie mazowieckich melodii ludowych z barokową techniką polifoniczną – w finale *Koncertu* usłyszymy kunsztowną *Passacaglię* – nadaje dziełu niepowtarzalny koloryt, unikatowy w całej polskiej literaturze muzycznej. Recepcja *Koncertu na orkiestrę* stanowi doskonały przykład tego, że nie zawsze twórca jest najlepszym sędzią własnych kompozycji.

Świeżość brzmienia 62-letniego już arcydzieła sprawia, że wciąż może ono być prawdziwym muzycznym objawieniem.

Shizuo Z Kuwahara

Urodzony w Tokio, studiował w Yale University. Swoje umiejętności doskonalił m.in. u L. Slatkina, D. Zinmana, T. Muffitta i M. Jinbo w ramach kursów w The National Conducting Institute, The Pierre Monteux School, The Chautauqua Music Institute i w Aspen. Zwycięzca prestiżowego Międzynarodowego Konkursu Dyrygenckiego im. G. Soltiego we Frankfurcie oraz dyrektor artystyczny Symphony Orchestra Augusta. Shizuo Z Kuwahara był asystentem S. Ozawy na Saito Kinen Festival (2008) oraz V. Gergieva na Pacific Music Festival (2006). Współpracował również z Ch. Eschenbachem i Philadelphia Orchestra w ramach programu szkoleniowego League of American Orchestras. Jest zdobywcą nagród w takich konkursach, jak Malko International Conducting Competition, Tokyo International Music Competition for Conducting, Prokofiev International Conducting Competition w Petersburgu oraz Międzynarodowy Konkurs im. G. Fitelberga w Katowicach. Współpracuje m.in. z Baltimore Symphony, Nice Philharmonic oraz Japan Philharmonic.

PEŁNY BIOGRAM ARTYSTY:

www.nfm.wroclaw.pl/repertuar/biogramy



Shizuo Z Kuwahara, fot. archiwum artysty

Organizator:



Partner:



Sponsor złoty:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:

